

Bieszczadzki Oddział Straży Granicznej

<https://www.bieszczadzki.strazgraniczna.pl/bie/aktualnosci/42119,Bieszczadzki-Oddzial-Strazy-Granicznej-Trzy-dni-i-trzy-zdarzenia-migracyjne.html>
17.05.2025, 11:30

Bieszczadzki Oddział Straży Granicznej: Trzy dni i trzy zdarzenia migracyjne...

15.07.2021 Elżbieta Pikor

W ostatnich trzech dniach funkcjonariusze Bieszczadzkiego Oddziału Straży Granicznej zatrzymali łącznie 13 nielegalnych imigrantów. Dwa zdarzenia miały miejsce na granicy z Ukrainą, a jedno dotyczyło kontroli tira wracającego z Grecji, gdzie w naczepie ujawniono czterech Afgańczyków.

Co roku, na granicy państwa w miesiącach letnich, Straż Graniczna odnotowuje zwiększoną presję migracyjną. Sprzyjają temu, zwłaszcza w Bieszczadach, dogodne warunki atmosferyczne.



Imigranci zatrzymani w Bieszczadach

W ostatnich dniach (od 12 do 14 lipca 2021) funkcjonariusze Bieszczadzkiego Oddziału SG zatrzymali łącznie 13 nielegalnych imigrantów. Ich sposoby na przekroczenie granicy państwa i dotarcie do krajów europejskich były niekonwencjonalne: na kolanach, ukryci w chłodni ...i pieszo.



Kontrolny pas drogi granicznej z oznaczonymi śladami w rejonie Budomierza

Na kolanach – przez pas graniczny z Ukrainy do Polski

12 lipca br., w okolicy przejścia granicznego w

Budomierzu (pow. lubaczowski) patrol Straży Granicznej zatrzymał dwoje obywateli Turcji, kobietę (28 l.) oraz mężczyznę w wieku 30 lat. Na Ukrainę dostali się legalnie, a następnie zaplanowali dotrzeć do znajomych mieszkających w Niemczech. Nie posiadali stosownych dokumentów, stąd przekroczyli tzw. zieloną granicę. Jak potem wyjaśnili, kontrolny pas drogi granicznej przeszli na kolanach, aby nie zostawić za sobą śladów. Mieli przy sobie ubrania na zmianę, 150 euro i telefony komórkowe z wyznaczoną trasą do Niemiec.



Imigranci z Afganistanu kilka dni podróżowali w naczepie tira

Zgodnie z procedurą, w ramach readmisji zostali przekazani z powrotem na Ukrainę.

Kilka dni w naczepie tira z Grecji do Polski

13 lipca br., funkcjonariusze Straży Granicznej z Rzeszowa - Jasionki otrzymali zgłoszenie od Policji, że na stacji paliw w m. Gawłuszowice (powiat mielecki), w naczepie tira wracającego z Grecji ujawniono czterech cudzoziemców. Okazało się, iż młodzi Afgańczycy (18 i 19 lat), od trzech dni podróżowali ukryci w naczepie ciężarówki typu chłodnia przewożącej arbuzy z Grecji. Trasa biegła z Grecji przez Bułgarię, Rumunię, Węgry, Słowację do Polski.

Mężczyźni będąc w Grecji nielegalnie dostali się do naczepy tira. Wcześniej, zapłacili za wskazania europejskiego tira zorganizowanej grupie przestępczej po 3 tys. euro od osoby. Celem ich podróży miały być Niemcy, gdzie chcieli podjąć pracę zarobkową. Po zatrzymaniu, imigranci zostali przebadani przez lekarza. Ich stan zdrowia był dobry.

Aktualnie, trwają czynności mające na celu potwierdzenie danych osobowych, a także ustalenie szczegółowych okoliczności związanych ze zorganizowanym przekroczeniem granicy państwa. Zostało również wszczęte postępowanie karne (264&2kk).

W dniu 15 lipca br., postanowieniem Sądu Rejonowego w Rzeszowie zostali umieszczeni w Strzeżonym Ośrodku dla Cudzoziemców w Krośnie Odrzańskim.

Siedmiu imigrantów w volkswagenie – zatrzymał patrol Straży Granicznej w Bieszczadach

14 lipca br., patrol funkcjonariuszy Straży Granicznej z Czarnej Górnej i Policji kontrolujący pojazdy na drodze w Lutowiskach, zatrzymał VW Turana na warszawskich numerach rejestracyjnych. Kierowcą był 20-letni Ukraińiec. Okazało się, że oprócz kierowcy w pojeździe znajduje się siedmiu mężczyzn o ciemnej karnacji. Cudzoziemcy nie posiadali dokumentów. W trakcie wyjaśnień, przyznali się do nielegalnego przekroczenia granicy z Ukrainy do Polski pieszo, a kierowca do zorganizowania im przerzutu i ich transportu. Celem eskapady miała być Francja. Wśród zatrzymanych było czterech ob. Chin pochodzących z Tybetu, dwóch z Sri Lanki i jeden Pakistańczyk. Wszyscy to młodzi mężczyźni w wieku od 21 do 34 lat. W „ podróz życia” do Europy Zachodniej z krajów swego pochodzenia wyruszyli około rok temu. Już wtedy, większość z nich opłaciła zorganizowanym grupom przestępczym koszty przerzutu do Europy. Średnio było to po 5 tys. dolarów od każdej z osób. Następnie, w sposób zorganizowany ich trasa wiodła do Kijowa na Ukrainie, a potem w pobliże granicy w Bieszczadach. Tutaj, pod osłoną nocy w lesie, pieszo przeszli przez granicę ukraińsko – polską i zostali zabrani do czekającego samochodu. Patrol Straży Granicznej namierzył ich godzinę po wejściu do pojazdu. Zostali zatrzymani. Ponieważ jeden z zatrzymanych źle się poczuł, funkcjonariusze Straży Granicznej wezwali pogotowie ratunkowe. Po wykonaniu badań, ratownicy medyczni stwierdzili, iż stan zdrowia cudzoziemca jest stabilny i nie wymaga on hospitalizacji.

Aktualnie, trwają czynności procesowe jak też czynności zmierzające do przekazania zatrzymanych z powrotem na Ukrainę. Zarówno wobec imigrantów jak i organizatora przerzutu (ob. Ukrainy) zostało wszczęte postępowanie karne (art. 264 kk).

Od początku 2021 roku Straż Graniczna na Podkarpaciu zatrzymała 116 imigrantów, którzy nielegalnie przekroczyli podkarpacki odcinek granicy z Ukrainą i Słowacją. W większości byli to obywatele Afganistanu (35), Syrii (17) oraz Turcji(16). Ze statystyk wynika, iż imigranci zmierzają na Zachód Europy, a Polska jest krajem tranzytowym.

Biorąc pod uwagę lata ubiegłe, tegoroczna presja migracyjna utrzymuje się na podobnym poziomie.